XXX Niedziela (C) okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*?k* 18,9-14): Powiedział też do niektórych, co ufali sobie, że są sprawiedliwi, a innymi gardzili, tę przypowieść: «Dwóch ludzi przyszło do świątyni, żeby się modlić, jeden faryzeusz a drugi celnik.

Faryzeusz stanął i tak w duszy się modlił: "Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie, zdziercy, oszuści, cudzołożnicy, albo jak i ten celnik. Zachowuję post dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywam".

Natomiast celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi i mówił: "Boże, miej litość dla mnie, grzesznika!" Powiadam wam: Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się uniża, będzie wywyższony».

«Bo?e! Miej listo?? dla mnie, grzesznika...»

Rev. D. Joan Pere PULIDO i Gutiérrez
(Sant Feliu de Llobregat, Hiszpania)

Dzisiaj z uwagą czytamy Ewangelię Św. Łukasza. To przypowieść skierowana do naszych serc. To słowa życia obnażające naszą ludzką i chrześcijańską kondycję, która powinna opierać się na pokorze wynikającej ze świadomości tego, że jesteśmy grzesznikami («Boże! Miej listość dla mnie, grzesznika!»: Łk 18,13), i z miłosierdzia i dobroci naszego Boga («Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się uniża, będzie wywyższony»: Łk 18,14).

Dzisiaj, bardziej niż kiedykolwiek paląca jest potrzeba odkrycia nas samych i podkreślania uwalniającej mocy Boga dla naszego życia, a także dla naszego społeczeństwa. To najwłaściwsza postawa, aby Prawda naszej wiary dotarła z całą siłą do współczesnych kobiet i mężczyzn. Potrójną osią naszej ewangelicznej wiarygodności są: moc, miłość i trzeźwe myślenie (cf. 2Tm 1,7).

Moc, aby poznawać Słowo Boże i stosować je w naszym życiu, pomimo trudności. W naszych czasach szczególnie trzeba kłaść nacisk na tę cechę, gdyż wiele jest samozakłamania w świecie, który nas otacza. Święty Wincenty z Lerynu ostrzegał nas: «Gdy tylko z jakiego błędu zgnilizna okazywać się zacznie i kraść

niektóre Bożego prawa słowa na swoją obronę a wykładać je fałszywie i zdradliwie» (Commonitorium - Pamiętnik Św. Wincentego z Lerynu).

Miłość, aby patrzeć z czułością, to znaczy, oczami Boga, na osobę lub na zdarzenie, którego doświadczamy. Jan Paweł II zachęca nas do «pogłębiania Duchowości komunii», która, oznacza «spojrzenie utkwione w tajemnicy Trójcy Świętej, która zamieszkuje w nas i której blask należy dostrzegać także w obliczach braci żyjących wokół nas».

I w końcu, trzeźwe myślenie, aby przekazywać Prawdę współczesnym językiem, prawdziwie wcielając Słowo Boże w nasze życie: «uwierzą naszym uczynkom bardziej aniżeli jakiejkolwiek mowie» (Święty Jan Chryzostom).

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Niech nam się nie wydaje, że żyjemy uczciwie i bez grzechu. To co świadczy o naszym życiu to przyznanie się do win» (Święty Augustyn)

- «Nie wystarcza pytać ile się modlimy, ale jak się modlimy. Pytam: czy można się modlić arogancko? Nie. Czy można się modlić z hipokryzją? Nie. W modlitwie powinniśmy stawać przed Bogiem po prostu tacy jak jesteśmy» (Franciszek)

- «Modlitwa jest wzniesieniem duszy do Boga lub prośbą skierowaną do Niego o stosowne dobra. Z jakiej pozycji mówimy w czasie modlitwy? Z wyniosłości naszej pychy i własnej woli czy też z "głębokości" (Ps 130, 1) pokornego i skruszonego serca? Ten, kto się uniża, będzie wywyższony. Podstawą modlitwy jest pokora. "Nie umiemy się modlić tak, jak trzeba" (Rz 8, 26). Pokora jest dyspozycją do darmowego przyjęcia daru modlitwy: Człowiek jest żebrakiem wobec Boga (Święty Augustyn)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2559)